Największa umowa Meksyku

#Lotnictwo cywilne 14 stycznia 2012

Niskokosztowa linia Volaris zawarła wstępne porozumienie o zakupie 44 samolotów rodziny Airbus 320. W przypadku jej zrealizowania, będzie to największy jednorazowy kontrakt w historii Meksyku.

Jeden z 24 Airbusów 319 meksykańskiego przewoźnika. Jego flotę dopełnia 9 Airbusów 3

Image not found or type unknown

Volaris powstała w 2005, a rok później rozpoczęła działalność przewozową. Flotę spółki oparto wyłącznie o małe odrzutowce Airbusa. Wykonują one loty regionalne, łącząc miasta Meksyku oraz przewożąc pasażerów do położonych relatywnie blisko granicy kilku miast w USA.

Skoncentrowanie się na potrzebach obywateli Meksyku i ich krewnych za północną granicą, przy zapewnieniu niskich kosztów biletów (co w dużej mierze wynika ze stosowania nowoczesnych, oszczędnych samolotów), okazało się dobrym rozwiązaniem. W ciągu zaledwie paru lat Volaris zajęła drugie miejsce w kraju, po narodowym przewoźniku Aeromexico, linii posiadającej prawie 85-letnią tradycję i flotę, złożoną z ponad setki samolotów.

Volaris ma jednak ogromną szansę zdystansować Aeromexico, przynajmniej pod jednym względem. Linia zawarła bowiem z Airbusem wstępną umowę o zakupie 44 odrzutowców pasażerskich. Jeżeli szczegółowe rozmowy zostaną sfinalizowane, kontrakt będzie największym w historii meksykańskiej awiacji.

Linia zamówiła 30 A320neo i 14 klasycznych, obecnie produkowanych A320. Termin ich dostaw nie został ujawniony. Jasnym jest jednak, że Airbusy, z nowymi silnikami i nieznacznie przeprojektowanymi skrzydłami, trafią do Volaris po dostarczeniu samolotów starszego modelu i nie wcześniej niż w 2015, kiedy 320neo zostanie przekazany pierwszym klientom. Biorąc pod uwagę liczbę zamówionych już odrzutowców tego typu, termin pierwszych dostaw można przesunąć na 2017-2019.

Jeden z 24 Airbusów 319 meksykańskiego przewoźnika. Jego flotę dopełnia 9 Airbusów 320. Wraz z negocjowanym obecnie zamówieniem, Volaris będzie oczekiwać na kolejne 58 maszyn europejskiego producenta / Zdjęcie: Volaris

Volaris powstała w 2005, a rok później rozpoczęła działalność przewozową. Flotę spółki oparto wyłącznie o małe odrzutowce Airbusa. Wykonują one loty regionalne, łącząc miasta Meksyku oraz przewożąc pasażerów do położonych relatywnie blisko granicy kilku miast w USA.

Skoncentrowanie się na potrzebach obywateli Meksyku i ich krewnych za północną granicą, przy zapewnieniu niskich kosztów biletów (co w dużej mierze wynika ze stosowania nowoczesnych, oszczędnych samolotów), okazało się dobrym rozwiązaniem. W ciągu zaledwie paru lat Volaris zajęła drugie miejsce w kraju, po narodowym przewoźniku Aeromexico, linii posiadającej prawie 85-letnią tradycję i flotę, złożoną z ponad setki samolotów.

Volaris ma jednak ogromną szansę zdystansować Aeromexico, przynajmniej pod jednym względem. Linia zawarła bowiem z Airbusem wstępną umowę o zakupie 44 odrzutowców pasażerskich. Jeżeli szczegółowe rozmowy zostaną sfinalizowane, kontrakt będzie największym w historii meksykańskiej awiacji.

Linia zamówiła 30 A320neo i 14 klasycznych, obecnie produkowanych A320. Termin ich dostaw nie został ujawniony. Jasnym jest jednak, że Airbusy, z nowymi silnikami i nieznacznie przeprojektowanymi skrzydłami, trafią do Volaris po dostarczeniu samolotów starszego modelu i nie wcześniej niż w 2015, kiedy 320neo zostanie przekazany pierwszym klientom. Biorąc pod uwagę liczbę zamówionych już odrzutowców tego typu, termin pierwszych dostaw można przesunąć na 2017-2019.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o